

# Antyukraińska

dezinformacja  
mowa nienawiści  
propaganda

podsumowanie monitoringu:  
19.04.2023 - 07.07.2023



SCHU  
MAN



Fundacja  
Geremka

Autor: Tomasz Dytkowski

Fundacja Centrum im. Profesora Bronisława Geremka

## **Spis treści:**

**1. Dlaczego zajmujemy się problematyką dezinformacji wymierzonej w Ukrainę?**

**2. Przyjęte definicje.**

**3. Problem informowania o dezinformacji. Amplifikacja treści.**

**4. Podsumowanie dotychczasowych raportów.**

**4.1. Wstęp.**

**4.2. Pole działania dezinformacji.**

**4.3. Interpretacja.**

A) Wiedza fałszywa. Metanarracja o manipulacji i cenzurze.

B) Globalizm. Metanarracja o upadku wartości.

C) Ukropol. Metanarracja o przejęciu.

D) Casus belli. Metanarracja o zachodniej agresji.

**4.4. Wyróżnione metody dezinformacji.**

## **DODATEK:**

**I. Wnioski z analiz cząstkowych.**

A) Raport 1. Okres obserwacji 19.04.23 - 03.05.23.

B) Raport 2. Okres obserwacji 11.05.23 - 25.05.23.

C) Raport 3. Okres obserwacji 06.06.23 - 20.06.23.

D) Raport 4. Okres obserwacji 23.06.23 - 07.07.23.

**II. Kryteria doboru obserwacji.**

**III. Sposób opracowania raportów.**

W treściach antyukraińskich z okresu 19.04.23-07.07.23 zarysowują się cztery kierunki oddziaływania na postawy polskiego społeczeństwa. Monitorowane konta przekonują, iż dostęp do informacji jest celowo ograniczany. Twierdzą, że należy otworzyć oczy na krytyczne głosy w sieci i wyrwać się z medialnej bańki propagandowej. Za rzekomą kurtyną cenzury nie czeka optymistyczny obraz – podobno niezliczone poszlaki wskazują, że międzynarodowe elity normalizują wielki zwrot obyczajowy, a imigranci wykorzystują uległość gospodarzy zaprowadzając własny porządek w Polsce. Według antyukraińskich komentatorów opowiedzieliśmy się po złej stronie konfliktu; mamy być narzędziem w rękach napastników, a zarazem otwierać granice dla rzeczywistych zagrożeń nadchodzących z zachodu oraz Ukrainy.

Przedstawiamy Państwu piąty raport na temat antyukraińskiej dezinformacji oraz mowy nienawiści w polskojęzycznych mediach społecznościowych. Niniejsze opracowanie podsumowuje obserwacje zawarte w raportach 1-4 i rozszerza je o nowe wnioski.

Pragniemy podkreślić roboczy charakter publikowanych przez nas raportów. Treści analizowane w ramach monitoringu przytaczamy w oryginalnej formie. Przekazywanie ich w tej postaci dalej (np. w celu poinformowania opinii publicznej o zagrożeniu) może przyczynić się do rozpowszechnienia szkodliwych treści oraz wzmocnienia pozycji ich nadawców. Z tego powodu zalecamy ostrożność podczas cytowania raportowanych treści. Kwestię odpowiedzialnego informowania o dezinformacji i mowie nienawiści opisujemy w [rozdziale 3](#).

Seria raportów realizowana jest przez Fundację Centrum im. prof. Bronisława Geremka w ramach projektu „przeciwdziałanie dezinformacji o uchodźcach wojennych z Ukrainy w Polsce”. Działanie zostało zaplanowane na okres kwiecień-październik 2023.

Projekt współfinansowany ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach programu Wspieramy Ukrainę, realizowanego przez Fundację Edukacja dla Demokracji.

## 1. Dlaczego zajmujemy się problematyką dezinformacji wymierzonej w Ukrainę?

Rosja prowadzi szeroko zakrojoną wojnę informacyjną ze światem zachodnim. Jej działania stały się szczególnie widoczne wraz z początkiem ofensywy przeciwko Ukrainie, a Polska znalazła się w polu rosyjskiej „konfrontacji informacyjnej”. Do zadań wymierzonej w polskie społeczeństwo dezinformacji zalicza się:

- ograniczenie wsparcia dla Ukrainy,
- osłabienie zachodnich społeczeństw.

Kreml nie usiłuje budować narracji spójnej merytorycznie. Swoje cele osiąga przez destabilizację, erozję zaufania i polaryzację społeczną.

W Polsce treści dezinformacyjne regularnie odwołują się do obaw przed migrantami i wpływu obcej agendy na decyzje polityczne, a także strachu przed utratą narodowej tożsamości oraz autonomii. Ich nadawcy wykorzystują komunikację emocjonalną i chaos informacyjny do wzniecania konfliktu. Nieodłączną częścią szkodliwej retoryki jest też mowa nienawiści, używana zarówno przez nadawców dezinformacji jak rezonujących z nią odbiorców.

Zaznaczamy, że ocenianie treści szkodliwych jako dezinformacji rosyjskiej ma charakter probabilistyczny. Skala rosyjskich działań dezinformacyjnych jest duża<sup>1</sup>, lecz jednoznaczne przyporządkowanie konkretnych treści bądź narracji działaniom rosyjskim następuje z trudnością – tym bardziej, że na społeczną percepcję oddziaływać mogą nie tylko państwa lub instytucje, ale również indywidualni aktorzy. Z tego powodu treści omawiane w raporcie są analizowane z uwzględnieniem dwóch wzajemnie powiązanych perspektyw: potencjalnej użyteczności dla rosyjskiej propagandy oraz zagrożeń, jakie mogą nieść dla polskiego społeczeństwa.

---

<sup>1</sup> <https://euvdisinfo.eu/disinformation-cases/>  
<https://stratcomcoe.org/publications/foreign-information-manipulation-and-interference-defence-standards-test-for-rapid-adoption-of-the-common-language-and-framework-disarm-prepared-in-cooperation-with-hybrid-coe/253>

## 2. Przyjęte definicje.

**A** - Za mowę nienawiści przyjmujemy wszelkie formy komunikacji oparte o język dyskryminujący ze względu na nieodłączne cechy atakowanych osób lub grup społecznych<sup>2</sup>.

**B** - Dezinformację definiujemy jako fałszywą lub wprowadzającą w błąd informację, która jest tworzona, prezentowana i rozpowszechniana dla korzyści ekonomicznych lub celowego oszukania społeczeństwa i może wyrządzić szkodę publiczną<sup>5</sup>.

„*Fake news*” to popularne pojęcie stosowane w mowie potocznej zamiennie z „dezinformacją”. Nie oddaje ono jednak istotnych cech tejże, czyli ciągłości oraz kontekstualności; zawiera optymistyczne założenie, iż dezinformacja to tylko zbiór incydentów, które można zneutralizować przez sprostowanie lub przedstawienie faktów.

Określając przedmiot raportu chcemy też wspomnieć o misinformacji, czyli treściach nieintencjonalnie błędnych i rozpowszechnianych bez wiedzy o ich fałszywości. Zarówno misinformacja jak i pokrewne jej zjawiska – stereotypizacje, legendy miejskie, często także poglądy określane mianem teorii spiskowych – mogą posłużyć za budulec szkodliwych narracji. Tak rozumiane stanowią zasób, który może zostać uzbrojony na potrzeby działań dezinformacyjnych.

W raportach posługujemy się określeniami: teoria spiskowa, konspiracjonizm, pogląd teoriospiskowy. Wskazujemy w ten sposób na przekonania, w myśl których za fasadą omawianych wydarzeń stoją zmywy o złowrogim charakterze. W debacie publicznej pojęcie teorii spiskowej często służy za broń retoryczną lub zawiera sąd o prawdziwości dyskutowanej tezy – zaznaczamy, że na stronach raportu powyższe określenia nie przyjmują tych funkcji.

## 3. Problem informowania o dezinformacji. Amplifikacja treści.

W publikowanych przez Fundację raportach przytaczamy reprezentatywne przykłady antyukraińskiej dezinformacji i mowy nienawiści. Każdorazowo dokonujemy selekcji

---

<sup>2</sup> <https://www.un.org/en/hate-speech/understanding-hate-speech/what-is-hate-speech>

<sup>5</sup> [https://www.eeas.europa.eu/sites/default/files/action\\_plan\\_against\\_disinformation.pdf](https://www.eeas.europa.eu/sites/default/files/action_plan_against_disinformation.pdf)

z puli około 200 obserwacji zapisanych na wstępnym etapie monitoringu. Szkodliwe treści raportujemy wraz z informacją o nadawcach oraz medium, z którego pochodzą. Tę formę dyktuje roboczy charakter raportów – mają przedstawiać aktualne treści dezinformacyjne w sposób pozbawiony zniekształceń.

Choć to spostrzeżenie może zabrzmieć trywialnie, linia podziału między krytyczną oceną szkodliwych informacji a wzmocnieniem ich oddziaływania nie jest oczywista. Informowanie o zagrożeniach informacyjnych może doprowadzić do podbicia zasięgu organicznego odpowiedzialnych za nie kont. Niezależnie od kontekstu, wzrost udziału określonej treści w debacie (nazwy konta, specyficznego sformułowania, hashtaga) skutkuje lepszym pozycjonowaniem; ten sam mechanizm jest podstawą do rozpoznania trendu przez algorytmy portali społecznościowych, które następnie polecają tak wyróżnione wiadomości szerokiemu gronu użytkowników. Dezinformatorzy są tego świadomi i wykorzystują „ekonomię uwagi” mediów cyfrowych.



Przeniknięcie konkretnych treści dezinformacyjnych do mediów profesjonalnych można łatwo przedstawić jako polemikę między równorzędnymi poglądami; pojawienie się nadawców dezinformacji w oficjalnym obiegu informacyjnym podnosi ich status, zapewnia im rozgłos i rozpoznawalność. Dla treści, które funkcjonują w

niszach informacyjnych lub zamkniętych społecznościach, ekspozycja medialna może być przełomem rozpoczynającym lawinowy przyrost odbiorców.

Sugerujemy zachowanie ostrożności w informowaniu o dezinformacji.

## **4. Podsumowanie dotychczasowych raportów.**

### **4.1. Wstęp.**

Celem raportu zbiorczego jest uogólnienie, a także ponowna ocena i ewentualna korekta wniosków z wcześniejszych czterech raportów. Za podstawę przyjmujemy przypadki dezinformacji i mowy nienawiści zaobserwowane w trakcie prowadzonego monitoringu. W bieżącym raporcie przedstawiamy propozycje metanarracji, które zarysowały się w zebranych treściach, a także opisujemy metody wykorzystywane do stworzenia szkodliwych treści.

Analizę antyukraińskich treści dezinformacyjnych opieramy na czterech kolejnych grupach obserwacji. Interesowała nas aktywność kont oraz kanałów dyskusyjnych, które spełniały następujące warunki:

- operowanie antyukraińską retoryką,
- propagowanie fałszywych lub zmanipulowanych informacji,
- użycie lub prowokowanie mowy nienawiści ,
- przedstawienie wydarzeń w sposób zbieżny z celami propagandy rosyjskiej,
- destabilizowanie debaty publicznej.

Narracje stwierdzonych w raportach cząstkowych, które posłużyły za podstawę dla tego opracowania, znajdują się w [dodatku I](#).

Podczas zbierania obserwacji używaliśmy podziału treści dezinformacyjnych na zasięgowe, radykalne oraz niszowe (adresowane do konkretnych grup społecznych). Opis tych kategorii znajduje się w [dodatku II](#).

Dane obserwacyjne pochodzą z mediów społecznościowych: Facebook, Twitter, TikTok, Telegram. Nota uzasadniająca ten wybór wraz z opisem przyjętej metodyki pracy znajduje się w [dodatku III](#).

## 4.2. Pole działania dezinformacji.

Przestrzeń dezinformacyjna w mediach społecznościowych nie ogranicza się do prowadzących wojnę cybernetyczną kont i powiązanych z nimi *botnetów*. Biorą w niej udział również „szarzy” użytkownicy, liderzy opinii, eksperci, a nawet politycy oraz profesjonalne media. W „sieciorowej logice” internetowego dyskursu uczestnicy mogą przyjmować różnorodne motywacje, a mimo tego stanowić dla dezinformatora potencjalny zasób operacyjny.

Nadawcy treści antyukraińskich tworzą w mediach społecznościowych antyestablishmentową próżnię, która ma przyciągnąć poszukujących publiki ekstremistów. Choć nadawcy dezinformacji forsują określone tezy, to obecność dowolnych treści o radykalnym charakterze jest dla nich korzystna – przekonuje opinię publiczną o braku konsensu oraz zniechęca do udziału w debacie, co w szerszej perspektywie utrudnia działanie mechanizmów demokratycznych.

W całości kształcie antyukraińskiej dezinformacji trudno odnaleźć logiczną ciągłość, widać jednak znamiona spójności w sensie retoryczno-afektywnym. Wyłaniająca się z analizowanych treści wizja świata jest pesymistyczna, zawiera przy tym obietnicę rewolucji, obalenia „nowego porządku świata” i przywrócenia idyllicznej „normalności”. Od strony poznawczej dezinformatorzy zachęcają do eksplorowania sieci znaczeń, wyszukiwania symbolicznych podobieństw, myślenia zgodnego z teoriospiskowym „łączeniem kropek”. Wraz z narastaniem chaosu informacyjnego konspiracjonistyczny dyskurs staje się bardziej angażujący, a także ułatwia *cherry picking*.

Działania dezinformatorów mają charakter subwersywny – są strategią oparta na ambiwalentnych komunikatach, zawłaszczaniu przestrzeni debaty, osłabianiu legitymacji społecznej władzy, wpływaniu na postawy społeczne przy pomocy fałszywych informacji, retoryki i przesunięć semantycznych.

## 4.3. Interpretacja.

Aktywność dezinformacyjna jest dostrzegalna w trzech obszarach. Nadawcy dezinformacji:

1. Wyjaśniają konflikt zbrojny w sposób zgodny z założeniami wojny hybrydowej. Starają się zaangażować odbiorców i zarządzać ich uwagą. Nasycają przestrzeń informacyjną, aby doprowadzić do poczucia chaosu i przeciążenia.



2. Kształtują nawyki poznawcze odbiorców. Uczą ryzykownych strategii poznawczych, powołują nowe źródła wiedzy, przyzwyczajają do alternatywnych praktyk komunikacji.
3. Zaspokajają potrzeby poznawcze odbiorców oferując szybkie i uproszczone wyjaśnienia złożonych zjawisk, np. polityki międzynarodowej, masowej migracji, zależności ekonomicznych.

Osie tematyczne, które wyróżniliśmy w cząstkowych analizach jako wiodące, można sprowadzić do czterech metanarracji:

#### **A) Wiedza fałszywa. Metanarracja o manipulacji i cenzurze.**

Dezinformatorzy donoszą o tłumieniu wiedzy, a nawet jej aktywnym zatajaniu przez elity finansowo-intelektualne. Umieszczają w tej ramie narracyjnej różnorodne kwestie, poczynając od komentarzy ekonomiczno-społecznych, a kończąc na rzekomych planach globalnego ludobójstwa i machinacjach dokonywanych przez hermetyczne organizacje. Antyukraińską dezinformację przedstawiają jako przedmiot supresji, a wiadomości korzystne dla Kijowa i Ukraińców jako promowaną przez media propagandę.

Konta dezinformujące przekonują o istnieniu alternatywnego i „prawdziwego” obiegu wiedzy, który przeciwstawiają komunikacji głównego nurtu. Powołując się na indywidualistyczne ideały zachęcają do przeciwstawienia się autorytetom epistemicznym, konsensowi społecznemu, instytucjom zaufania oraz profesjonalnym mediom, którym zarzucają próbę odcięcia społeczeństwa od dostępu do rzetelnych danych. Na miejsce wcześniejszych autorytetów proponują własną kulturę informacyjną, którą budują w oparciu o nowe hierarchie i niejasne kryteria prawdy. Pomimo anty-establishmentowej postawy przekazywanej odbiorcom, dezinformatorzy chętnie zakładają szaty swoich przeciwników: podszywają się pod zespoły dziennikarskie oraz instytucje eksperckie, przytaczają opinie przypisywane znanym osobistościom, powołują się na komentarze „insiderów” oraz „krytycznie myślących” przedstawicieli nauki i polityki.

Opisywana metanarracja opiera się na idei buntu wobec wiedzy zastanej - założeniu, że powinniśmy ją odrzucić i zastąpić przez intuicję, niszowe źródła oraz ryzykowne strategie poznawcze – „zachować otwarty umysł”. Dezinformatorzy namnażają treści, aby utrudnić nawigację po przestrzeni informacyjnej, zrelatywizować fakty i przeciążyć poznawczo odbiorców.

Znamienną cechą tego kierunku działań dezinformacyjnych jest wykorzystanie licznych koncepcji spiskowych, w szczególności teorii wymierzonych w media oraz naukę. Nadawcy dezinformacji odrywają debatę od rzeczywistych wydarzeń, prowokują ostracyzm i sprzyjają powstawaniu baniek informacyjnych. Uniwersalność oraz interpretowalność teorii spiskowych pozwala na swobodne manipulowanie sensem oraz szybkie dostosowanie prowadzonych narracji do aktualnych wydarzeń.

### **B) Globalizm. Metanarracja o upadku wartości.**

Nadawcy dezinformacji proponują postrzeganie świata w duchu zimnowojennej mentalności; przeciwstawiają Federację Rosyjską na poły anonimowemu „zachodowi”, któremu zarzucają podsycanie konfliktu, cynizm oraz szeroko rozumiane zepsucie. Zachód ma być przykładem postępującej degrengolady moralnej, źródłem groźnych ideologii neoliberalno-lewicowych trawiących Europejskie społeczeństwa. Choć antyzachodnie oskarżenia wymierzone są przede wszystkim w USA oraz kraje spoza dawnego bloku wschodniego, to tyczą się również Polski i Ukrainy, które mają działać pod zachodnim przewodnictwem. W tym kontekście Polsce przypisuje się imperializm, zaś Ukraina przedstawiana jest jako państwo upadłe, które wyparło się swojego rodowodu.

Dezinformatorzy wykorzystują wątki obecne w populistycznej retoryce: resentymenty oraz rewizjonizm historyczny, ksenofobię, „seksualizację”, rzekome represjonowanie chrześcijan. Przekonują, że tożsamości lokalne są sztucznie wypierane przez ujednoczone ogólnoswiatowe tendencje. Globalizm, przed którym monitorowane konta ostrzegają, łączy fobie obu stron areny politycznej; składają się na niego zarówno antysemityzm oraz współczesny prawicowy konspiracjonizm, jak również lewicowa krytyka monopolu i kapitalistycznych nierówności. Nadawcy dezinformacji wykorzystują teorii spiskowe narracje QAnon oraz Wielkiej Wymiany, których używają do ramowania treści w sposób korzystny dla propagandy rosyjskiej. W myśl rozpowszechnianego przez dezinformatorów poglądu, agendę globalizmu realizują niepowiązane z Rosją organizacje międzynarodowe oraz *think tanki* (np. NATO, Światowe Forum Ekonomiczne, UE, WHO). Uczestnicy tej zмовы mają być również zaangażowani w szereg oburzających moralnie działań: pedofilię, nielegalny handel narządami, przeprowadzanie nieetycznych eksperymentów medycznych na masową skalę, sympatie neonazistowskie, praktyki okultystyczne (w rozumieniu obiegowym, wyraźnie pejoratywnym).

W analizowanych treściach przekazywana jest sugestia, że działania państw zachodnich, w tym sankcje wobec Rosji oraz udzielane Ukrainie wsparcie militarne,

to decyzje uwikłanych w skandale elit bez rzeczywistego mandatu demokratycznego. Tak przedstawiony zachód jest antagonistą Kremla, co buduje pozytywny wizerunek Federacji Rosyjskiej i usprawiedliwia jej działania.

### **C) Ukropol. Metanarracja o przejęciu.**

Dezinformatorzy krytycznie komentują wsparcie udzielane Ukrainie oraz konsekwencje, jakie mają się wiązać z obecnością uchodźców. Alarmują, że Polska ulega „ukrainizacji” na polu ekonomicznym, kulturowym oraz politycznym. Przekonują, że fala migracyjna jest kosztowna i nieuzasadniona, a Ukraińcy są traktowani lepiej od Polaków. Mają być beneficjentami licznych programów socjalnych oraz ułatwień: otrzymywać tanie mieszkania oraz inne rodzaje pomocy materialnej, cieszyć się specjalnymi przywilejami na rynku pracy, nie ponosić odpowiedzialności karnej. Antyukraińskie konta twierdzą, że pomimo wyrzeczeń ze strony polskiej migranci nie są zainteresowani asymilacją ani wkładem w lokalną ekonomię. Rzekoma faworyzacja Ukraińców ma też odciskać piętno na newralgicznych elementach polskiej kultury. Jeśli wierzyć dezinformatorom, już wkrótce gospodarze będą zmuszani do nauki języka gości gdyż ci nie wykazują chęci nauki polskiego; według tych samych źródeł na gmachach instytucji państwowych oficjalnie powiewają ukraińskie flagi, które zastąpiły polskie. Obecność migrantów podawana jest jako przyczyna nieakceptowalnej zmiany polskiej rzeczywistości - finałem procesu „ukrainizacji” ma być nowe państwo nazwane „Ukropolem”.

Nadawcy dezinformacji rozpowszechniają treści, które łatwo wpleść w obraz codzienności i odnieść do własnych doświadczeń. Utrwalają skojarzenie między pobytem Ukraińców w Polsce a bieżącymi problemami ekonomicznymi, lokalnymi doniesieniami o wypadkach, anegdotycznymi historiami o wywyższeniu jednej nacji kosztem drugiej. Monitorowane konta dokumentują oznaki bytności Ukraińców w Polsce: oddolne zbiórki pieniędzy, umieszczane w przestrzeni publicznej flagi, występy muzyków ulicznych, tablice rejestracyjne samochodów wyższej klasy. Dezinformatorzy eksploatują również pamięć o rzezi wołyńskiej, którą wykorzystują do wzmacniania antagonizmów. Informują o domniemanym niszczeniu polskich miejsc pamięci, napisach i okrzykach wychwalających OUN oraz UPA. Przypisują Ukraińcom sprzeczne cechy: skrajny nacjonalizm ma współegzystować z ich rzekomą obojętnością wobec sytuacji na froncie. W podobnie dysonansowych kategoriach opisywany jest status ekonomiczny Ukraińców, którzy mają nadużywać polskiej pomocy materialnej, a zarazem obnosić się luksusowym stylem życia na ulicach polskich miast.

Idea „przejęcia” Polski przez ludność napływową oferuje przystępne (i redukcjonistyczne) wyjaśnienia lokalnych problemów, pozwala wyładować związane z nimi frustracje na grupie obcej. Koncepcja podporządkowania się Polaków ludności napływowej wskazuje również na zagrożenie dla suwerenności kraju. Podgrzewając konflikt społeczny nadawcy treści antyukraińskich przekonują o uległości polskich władz wobec zewnętrznej presji, co wpisuje ich działania w strategię destabilizacji.

#### **D) Casus belli. Metanarracja o zachodniej agresji.**

W myśl wyłaniających się z treści dezinformacyjnych scenariuszy, działania Rosji nie są motywowane potrzebą militarnej dominacji. Decyzja o rozpoczęciu „specjalnej operacji wojskowej” na Ukrainie miała być reakcją na rzekome czynniki zewnętrzne – prowokacje militarne, działalność ruchów neonazistowskich oraz potrzebę obrony anektowanych republik separatystycznych. W tym kontekście Rosja przedstawiana jest jako obrońca podejmujący działania konieczne do zapewnienia bezpieczeństwa własnym obywatelom. Podkreślana jest również potrzeba ochrony rosyjskich wartości przed zachodnią agresją kulturową, co wprowadza dodatkowy imperatyw moralny do grona uzasadnień inwazji.

Ukraina jest przedstawiana jako tygiel, w którym *ruszkij mir* ściera się z zachodnim ekspansjonizmem. Choć według Kremla jest ona częścią Wszechrusi, to ma być również państwem, którego niepodległościowe ambicje zostały sztucznie zainicjowane przez zachodnie operacje wywiadowcze. Według tej linii narracyjnej zarówno USA jak i NATO mają ponosić odpowiedzialność za rosyjską interwencję militarną, zaś zadaniem Rosji ma być ustabilizowanie sytuacji i zapobieżenie dalszym prowokacjom – na przykład operacjom pod fałszywą flagą wymierzonym w infrastrukturę krytyczną na Ukrainie. Według dezinformatorów zachód, używając armii ukraińskiej do prowadzenia wojny pośredniej, usiłuje rozpałać konflikt aż do uzyskania pretekstu umożliwiającego zaatakowanie Rosji przy pomocy broni masowego rażenia.

Nadawcy treści antyukraińskich przekonują, że prowadzona przez Kreml „specjalna operacja wojskowa” znajduje racjonalne uzasadnienie w długotrwałej agresji państw zachodnich, która miała poprzedzać przeprowadzenie pełnoskalowej inwazji. Zaangażowanie w działania pomocowe ma być próbą wepchnięcia Polaków w tryby wojny pośredniej i skonfliktowanie z Rosją w imię obcego interesu.

#### 4.4. Wyróżnione metody dezinformacji.

**Dekontekstualizacja.** Nadawcy dezinformacji odrywają informacje od oryginalnego kontekstu, by umieścić je w przygotowanej ramie interpretacyjnej. W ten sposób manipulują znaczeniem komunikatów zachowując jednocześnie pozory prawdy oraz uodparniając treści dezinformacyjne na działania fact checkingowe.

**Komunikacja oparta na emocjach.** Treści dezinformacyjne formułowane są w sposób angażujący emocjonalnie, nierzadko z użyciem drastycznych zdjęć lub tematów tabu – dzięki temu wywołują reakcje na poziomie afektywnym, zmniejszają udział myślenia analitycznego w ocenie treści.

**Nowomowa.** Nadawcy dezinformacji używają słowotworów o negatywnych konotacjach. Przykładem takiego określenia jest choćby „Ukropolin”, które lokuje Polskę w ramie antyukraińskich oraz antysemitkich interpretacji. Dzięki tej praktyce dezinformatorzy wykorzystują zjawisko *data voids*<sup>4</sup>: użycie oryginalnego wyrażenia w publikowanych treściach sprawia, że późniejsze wprowadzenie tego wyrażenia do wyszukiwarki internetowej zwróci wyniki zgodne z zamiarem dezinformatora.

**Mimikra.** Działający w mediach społecznościowych nadawcy dezinformacji udostępniają treści zamieszczone na zewnętrznych witrynach, które imitują format dziennikarstwa internetowego lub instytucji eksperckich. W ten sposób zwiększają swoją wiarygodność oraz przekonują o powszechności przekazywanego poglądu. Użycie hostowanych zewnętrznie treści zwiększa wysiłek konieczny do ich falsyfikacji, szczególnie w przypadku odbiorców korzystających z urządzeń mobilnych.

**Adaptacja krytyki.** Szkodliwe konta przyswajają piętnujące określenia, a nawet wykorzystują je do budowania poczucia wspólnoty z adresatami dezinformacji. Ironicznie nazywają siebie oraz swoich odbiorców „ruskimi onucami” czy „szurami” sugerując zarazem, że skierowana przeciwko nim agresja słowna dowodzi słuszności ich tez.

**Działania oddolne.** Konta dezinformujące oddają głos pokrzywdzonym. Utrzymują, że zamieszczane przez nie treści pochodzą od anonimowych Polaków, którzy nie mogą wyrazić zaniepokojenia w obawie przed reakcją „ukrofilii”; czasami też zachęcają do rozpoczęcia akcji społecznej lub podpisania petycji. Tak konstruowane

---

<sup>4</sup> <https://datasociety.net/wp-content/uploads/2019/11/Data-Voids-2.0-Final.pdf>

treści mogą być przedstawiane w formie procesu dochodzeniowego, angażować komentujących i budować poczucie kolektywnego działania w słusznej sprawie.

**Antysemityzm.** Dezinformatorzy używają antysemitkich teorii spiskowych oraz mowy nienawiści do podsycania nastrojów, oczerniania oponentów oraz przekierowywania winy. Wyjaśnienia antysemitckie wykorzystywane są również jako spójnik treści dezinformacyjnych – ułatwiają „sklejanie” przekazywanych przez dezinformatorów koncepcji, wypełniają braki w treści. Udział antysemityzmu w analizowanych treściach jest dość duży, by traktować go jako oddzielną narrację.

## DODATEK

### I. Wnioski z analiz cząstkowych.

#### A) Raport 1. Okres obserwacji 19.04.23 - 03.05.23.

W przeanalizowanym materiale naszą uwagę zwróciły trzy cechy treści wyrażających postawę antyukraińską:

##### > **Proste asocjacje między złożonymi zjawiskami.**

Treści dezinformacyjne oraz nienawistne tworzą nowe negatywne skojarzenia z Ukrainą oraz wzmacniają już istniejące. Tyczy się to zarówno negatywnych cech przypisywanym samym Ukraińcom, jak i konsekwencji polskich działań pomocowych. Budowanie niekorzystnych asocjacji pozwala wykorzystać zastane uprzedzenia i obawy na użytek propagandy rosyjskiej.

##### > **Niechęć ponad podziałami.**

Treści antyukraińskie, które można uznać za dezinformacyjne lub nienawistne, nie są wymierzone przeciwko konkretnej sile politycznej. Często odwołują się do postawy

apolitycznej, zaś polityków – zarówno tych u władzy jak i opozycję – portretują jako marionetki realizujące zewnętrzne cele.

### **> Druga warstwa komunikacji.**

Dezinformatorzy budują drugą warstwę komunikacji – odkrywają symbolikę w doniesieniach medialnych, uczą ryzykownych strategii poznawczych, a w obliczu faktów nawołują do myślenia o wydarzeniach z perspektywy politycznej abstrakcji.

W przeanalizowanych na potrzeby raportu treściach zarysowują się dwie narracje główne:

#### **NARRACJA 1 – pragmatyczna.**

Narracja pierwsza bazuje na przekonaniu, iż niszczymy stosunki z Rosją przez nieodpowiedzialne decyzje i działanie pod batutą zachodniej agendy politycznej. Zaangażowanie w konflikt na Ukrainie jest w tym ujęciu działaniem szkodliwym dla stosunków polsko-rosyjskich, a także groźbą szkody, którą sprowadzą na nas Ukraińcy korzystający oportunistycznie z polskiego wsparcia. W myśl tej narracji właściwą postawą jest swoisty izolacjonizm. Miałby on również wzmocnić polską suwerenność, którą tracimy uwikłani w interesy państw zachodnich, a w szczególności USA. Celem tej narracji jest zmniejszenie zaangażowania Polski w działania pomocowe.

#### **NARRACJA 2 – abstrakcyjna.**

Narracja druga eksploatuje wartości indywidualistyczne. Nawołuje do bojkotu popularnych poglądów, zachęca do przyjęcia postawy antykonformistycznej. Podkreśla fałszywość i cenzurę mediów, fasadowość polityki, relatywność prawdy; centrum zainteresowania tej narracji nie stanowi rzeczywiste doświadczenie, lecz „łączenie kropek” i postrzeganie aktualnych wydarzeń przez pryzmat konstruktów geopolitycznych. Ten pogląd definiuje na nowo nie tylko wiarygodne źródła wiedzy, ale też źródła identyfikacji grupowej. Narracja druga najlepiej wyraża się w radykalnym sceptycyzmie wobec establishmentu i może prowadzić do wzmocnienia podziału społeczeństwa. Celem realizowanym przez tę narrację jest podkopanie zaufania do instytucji państwowych oraz europejskich.

## **B) Raport 2. Okres obserwacji 11.05.23 - 25.05.23.**

### **NARRACJA 1 – Polacy stają się obywatelami drugiej kategorii.**

W treściach antyukraińskich kładzie się nacisk na obciążenie ekonomiczne związane z przyjęciem migrantów oraz pomocą udzielaną Ukrainie. Ma ono wynikać nie tylko z postaw przyjmowanych przez uchodźców, ale również z ułatwień oferowanych im przez polskie władze, np. specjalnych świadczeń społecznych oraz pobłażliwego traktowania przez wymiar sprawiedliwości. Ukraińców przedstawia się jako grupę faworyzowaną, która wysuwa liczne roszczenia, ale nie jest produktywna.

### **NARRACJA 2 – Ukraińcy to naród zdemoralizowany.**

Konta rozpowszechniające treści antyukraińskie przedstawiają migrantów jako ludzi nieodpowiedzialnych i niebezpiecznych. Utrwalają skojarzenia między Ukraińcami a przestępczością, agresją, łamaniem norm obyczajowych. Wiodącym elementem tej narracji propagandowej są resentymenty historyczne; treści dezinformacyjne posługują się skojarzeniami ze skrajnym nacjonalizmem, rzezią wołyńską, UPA. Jest to zbieżne z oficjalną propagandą Kremla, która wśród uzasadnień inwazji wymienia potrzebę denazyfikacji Ukrainy.

W podobny sposób komentowane są działania rządu ukraińskiego, który ma osiągać swoje cele przez bezczelność oraz szantaż. Ta narracja widoczna jest również w treściach komentujących działania zachodu, które są przedstawiane przez pryzmat zdemoniowanej wizji liberalizmu.

### **NARRACJA 3 – Alt-media.**

Twórcy dezinformacji usiłują zmienić hierarchię obiegu informacyjnego. Podkopują zaufanie do mediów profesjonalnych. Przedstawiają je jako narzędzie cenzury, której właściwym celem jest tuszowanie niewygodnych faktów. Mediom zarzuca się m.in. zatajanie przewinień Ukraińców, wymazywanie historii oraz ukrywanie narodowości sprawców przed opinią publiczną. Na miejsce mediów głównego nurtu dezinformatorzy proponują alternatywne kanały informacyjne. Podsycanie nieufności do autorytetów ułatwia manipulację komunikatami i przedstawianie ich w sposób korzystny dla polityki rosyjskiej.



#### **NARRACJA 4 – Oblężenie.**

Autorzy treści dezinformacyjnych grożą utratą autonomii przez Polskę. Winią za to migrantów, którzy mają wywierać dezorganizujący wpływ na państwo. Przekonują, iż napływ uchodźców jest zagrożeniem przekraczającym kwestie ekonomiczne – obecność ukraińskich symboli oraz języka ma być oznaką stopniowego wypierania polskiej kultury i zastępowania jej kulturą ludności napływowej. Znajduje to odzwierciedlenie w określeniu „Ukropol”, które wskazuje na powstawanie sztucznego, syntetycznego państwa. W tej narracji fala migracyjna przedstawiana jest jako zagrożenie systemu wartości, cicha wojna kultur.

#### **NARRACJA 5 – Decyzje za zamkniętymi drzwiami.**

Konta rozpowszechniające dezinformację odwołują się do różnorodnych koncepcji spiskowych; w niektórych przypadkach sięgają po teorie sformułowane ad hoc, w innych korzystają z istniejących metanarracji.

Dezinformatorzy starają się odseparować przestrzeń debaty od rzeczywistych problemów. Przenoszą odbiorców treści w sferę ukrytych znaczeń i zakulisowych powiązań, a sprawczość przypisują zmitologizowanym źródłom wpływu. Treści dezinformacyjne budują pesymistyczny obraz świata, który angażuje odbiorców poznawczo i emocjonalnie, a przy tym zniechęca do zaangażowania w sprawy społeczne. W pierwszym raporcie opisywaliśmy to zjawisko pod postacią narracji abstrakcyjnej.

Teorie spiskowe pełnią funkcję zbliżoną do agregatów treści. Najbardziej widocznymi wątkami konspiracyjnymi w przeanalizowanych treściach antyukraińskich są antysemityzm, globalizm oraz pandemia Covid-19. Dezinformacja związana z narracją spiskową jest silnie antyelitystyczna, kwestionuje źródła legitymizacji władzy.

### **C) Raport 3. Okres obserwacji 06.06.23 - 20.06.23.**

#### **NARRACJA 1 – Dekodowanie rzeczywistości.**

Konta rozpowszechniające treści dezinformacyjne uczą specyficznej postawy poznawczej. Zachęcają do wyszukiwania związków między wydarzeniami w oparciu o

intuicyjne i powierzchowne wskazówki – skojarzenia, symbole, gesty. Odrzucają przy tym głównonurtowe wyjaśnienia oraz media, doszukują się informacji "między wersami". Dezinformatorzy angażują odbiorców w niekończące się odgadywanie powiązań wprowadzając do debaty chaos informacyjny.

## **NARRACJA 2 – Antyglobalizm.**

Treści propagandowe opierają się na prostych opozycjach. Aby usprawiedliwić politykę Rosji, budują jej wizerunek na kanwie antyzachodniej retoryki. Wykorzystują do tego postać uniwersalnego wroga – globalistów - których celem ma być niszczenie suwerenności państwowej, kulturowa uniformizacja, wprowadzenie moralnego relatywizmu i nowych mechanizmów kontroli.

W prorosyjskiej narracji antyglobalistycznej wykorzystywane są zastane metanarracje spiskowe (QAnon, teoria wielkiej wymiany), zaś społeczeństwa zachodnie przedstawiane są dwojako: jako upadłe, ale zarazem stojące u progu rewolucji obyczajowej – „budzące się”. Przypisywany globalistom nihilizm stawia działania Kremla w pozytywnym świetle, a Rosję przedstawia jako państwo występujące w obronie tradycyjnych wartości.

## **NARRACJA 3 – Eksploatacja dzieci.**

Nadawcy treści dezinformacyjnych portretują Ukraińców jako naród niehumanitarny i brutalny. Analizowane treści skoncentrowane są na krzywdzie wyrządzanej dzieciom, choć pojawiają się w nich również doniesienia o niedoli wojska oraz ludności cywilnej. Dezinformatorzy wykorzystują tabu oraz silnie naładowane teorie spiskowe, żeby wzbudzić w odbiorcach oburzenie moralne. Donoszą o handlu dziećmi przez Ukrainę, co ma się dziać w porozumieniu z międzynarodową siatką pedofilską; dzieci mają być również wykorzystywane do pozyskiwania narządów oraz adrenochromu. W treściach antyukraińskich wyraźne są nawiązania do teorii spiskowej QAnon, ale uwagę zwraca również wykorzystanie narracji biomedycznej oraz dezinformacji wymierzonej w społeczność LGBT.

## **D) Raport 4. Okres obserwacji 23.06.23 - 07.07.23.**

### **NARRACJA 1 – Mnogość wyjaśnień.**

Według dezinformatorów podmioty atakujące Rosję usiłują przedstawić ją jako państwo borykające się z problemami wewnętrznymi i złą organizacją; to jednak fałsz wynikający ze złej woli lub naiwności antyrosyjskich komentatorów. W rzeczywistości Federacja Rosyjska ma prowadzić działania oparte o niekonwencjonalne taktyki wojny hybrydowej. Zgodnie z prezentowanymi przez monitorowane konta opiniami, niepowodzenia Rosji to zaplanowane pozory, element skutecznej *maskirowki*. Podmioty rozpowszechniające treści dezinformacyjne przekonują, że każde doniesienie o niepowodzeniach Rosji ma co najmniej równie wiarygodną, korzystną dla Kremla alternatywę.

Dezinformatorzy uczą autocenzury oraz obawy przed publicznym wyrażaniem krytyki. Przekonując o wszechobecności działań maskujących zwiększają poczucie informacyjnej niepewności; wzmacniają też przekonanie o braku dostępu do rzetelnej wiedzy na temat inwazji.

### **NARRACJA 2 – Zachodnia agresja.**

Zgodnie narracją prowadzoną przez konta objęte monitoringiem, działania Kremla w zakresie wewnętrznych spraw Rosji i „operacji specjalnej” są wykorzystywane przez obce państwa jako pretekst dla prowokacji militarnych. Zachód, przez który należy rozumieć nie tylko USA, ale także Polskę i państwa NATO oraz UE, ma szukać uzasadnienia dla ataku na Rosję i Białoruś. Poza zamiarem rozszerzenia konfliktu zbrojnego, państwa zachodnie mają także dokonywać agresywnej ekspansji na polu kulturowym.

Z przeanalizowanych treści wynika, że operacje prowadzone przez Federację Rosyjską mają charakter obronny, a ich celem jest zapobieżenie dalszej eskalacji konfliktu.

### **NARRACJA 3 – Tradycjonalizm.**

Środek ciężkości polityki europejskiej przesuwana się stopniowo w prawo. Dezinformatorzy dostrzegają ten trend i wykorzystują kojarzone z prawicowym populizmem obawy do realizowania własnych celów – zarówno przez wewnętrzną destabilizację społeczeństw zachodnich, jak również budowę negatywnego obrazu

Ukrainy. Objęci monitoringiem nadawcy prezentują działania Rosji przez pryzmat konserwatywnych wartości; prowadząc prorosyjską argumentację odwołują się do konieczności obrony miru domowego, polityki tożsamościowej, ochrony wartości chrześcijańskich, motywowanego przesłankami ekonomicznymi oraz uprzedzeniami etnicznymi strachu przed imigracją.

## **II. Kryteria doboru obserwacji.**

Za podstawę prezentowanej w raportach analizy wybraliśmy trzy rodzaje obserwacji:

1. treści o dużych zasięgach. Treści tego rodzaju są dobrymi replikatorami; to memy i virale, które docierają do szerokiej grupy odbiorców. Do tej kategorii zaliczają się zarówno treści rozprzestrzeniające się organicznie, jak i te, które generują zasięgi w sposób sztuczny – na przykład przy pomocy sieci fałszywych kont lub przez zamieszczanie dezinformacji w sąsiedztwie innych popularnych treści.
2. treści skrajne, które przekraczają granice akceptowanego dyskursu, a tym samym mogą posłużyć do normalizowania innych treści dezinformacyjnych lub nienawistnych. Wyróżnia je ekstremizm i niekonwencjonalność.
3. treści niszowe i silnie sprofilowane, które mogą być przykładem dezinformacji kierowanej do konkretnych grup społecznych. Te obserwacje traktujemy jako potencjalne wskazania przyszłych trendów.

## **III. Sposób opracowania raportów.**

Raporty opierają się na obserwacjach pochodzących z manualnego monitoringu mediów społecznościowych. Każdy z raportów obejmuje dwutygodniowe okresy obserwacji.

Analizy ilościowej dokonujemy w oparciu o zliczenia słów kluczowych oraz wskaźniki zasięgów. Ograniczenia metody ilościowej wynikają z budowy portali społecznościowych, a także charakteru treści dezinformacyjnych – elementy graficzne, nagrania audio, a także sens oraz zabarwienie emocjonalne wypowiedzi leżą poza możliwościami skutecznej analizy automatycznej.

W zakres analizy jakościowej wchodzi opis stosowanych przez dezinformatorów technik manipulacji, targetowanych grup społecznych oraz określenie głównych narracji, którym podporządkowane są treści antyukraińskie.

Analizujemy treści zaczerpnięte z Facebooka, Twittera, TikToka oraz Telegrama. Za wyborem tych platform stoi przekonanie, iż każda z nich reprezentuje nieco inny typ komunikacji i zmusza do zastosowania różnych podejść w kreowaniu treści. Monitorowane serwisy są popularne, stanowią więc uzasadnione pole działania dla dezinformatorów.

- Facebook to najpopularniejsza platforma społecznościowa. Służy przede wszystkim do utrzymywania sieci prywatnych kontaktów. Jest też źródłem opinii i rekomendacji.

- TikTok jest medium skoncentrowanym na krótkich treściach audiowizualnych, zwykle o charakterze rozrywkowym lub lifestyle. Dominują na nim ludzie młodzi.

- Twitter jest platformą skoncentrowaną na komentowaniu aktualnych wydarzeń. Usługa narzuca limit znaków, przez co komunikacja opiera się na krótkich, regularnych wypowiedziach. Popularne są również treści wizualne.

- Telegram to przede wszystkim komunikator, który zapewnia użytkownikom znaczną anonimowość. Poza korespondencją prywatną umożliwia tworzenie kanałów, na których toczą się dyskusje grupowe.

Uwzględniamy również kontekst wypowiedzi, do którego zaliczają się źródła komentowanych treści – takie jak hostowane zewnętrznie nagrania bądź materiały prasowe.

